



Bednarczyk po remisie z Tęczą: Budujemy ten zespół od zera, punkt trzeba szanować! [ZDJĘCIA, WIDEO]

data aktualizacji: 2026.08.03



GKS Wikielec zremisował 1:1 z Tęczą Biskupiec na inaugurację IV ligi. Choć niedosyt pozostaje, szkoleniowiec gospodarzy Dominik Bednarczyk szczerze przyznaje, że w obecnej sytuacji zespołu ten punkt ma swoją wagę, a drużynę czeka jeszcze ogrom pracy.

Inauguracja nowego sezonu w Wikipielcu przyniosła sporo emocji, ale i mocny sprawdzian dla spadkowicza z III ligi. Mimo że GKS objął prowadzenie **po bramce Icaro Nevesa w 24. minucie**, z biegiem czasu inicjatywę przejęli goście. Tęcza wyrównała w 72. minucie, a w końcówce miała nawet rzut karny na wagę zwycięstwa (brawurowo obroniony przez Kacpra Włodarczyka).

- Inauguracja na remis. Powiedziałem chłopakom w szatni, że wiadomo - chcieliśmy wygrać. Fazy meczu były do tego, żebyśmy go po prostu zamknęli. Bramka na 2:0 mogłaby zmienić obraz gry i gościom grałoby się ciężko - ocenił po spotkaniu trener GKS-u Wikielec, Dominik Bednarczyk.

Różne półki i budowanie od zera

Szkoleniowiec zwrócił uwagę na to, w jak skrajnie różnych miejscach znajdują się obecnie oba zespoły. Podczas gdy Tęcza ma stabilny i ograny skład, w Wikipielcu trwa gruntowna przebudowa po spadku.

- Dwa zespoły z trochę różnych półek na tę chwilę, bo my budujemy ten zespół praktycznie od zera, a Tęcza ma naprawdę mocne fundamenty. Nawet tak troszkę lakonicznie powiem, że po zakładach bukmacherskich dzisiaj było widać, jakim mocnym faworytem był zespół gości, a nam praktycznie żadnych szans nie dawano w tym meczu - zauważył Bednarczyk.

Wyciągnąć lekcję na przyszłość

Ostatnie minuty meczu to wyraźna przewaga rywala z Biskupca, którzy poczuli, że mogą wywieźć z Wikipielca komplet punktów. Cofnięcie się do głębokiej defensywy mogło kosztować gospodarzy utratę remisowego rezultatu.

- Zawsze chcę grać ze swoją drużyną o trzy punkty, ale dzisiaj powiem, że ten remis szanujemy. W końcówce było naprawdę dużo sytuacji, za głęboko się cofnęliśmy i sprowokowaliśmy kilka okazji dla gości. Ciężko mi z tym rzutem karnym, ale to też sytuacja, która wyniknęła z tego, że goście mocno parli do przodu i chcieli stąd wywieźć trzy punkty - przyznał otwarcie trener.

Praca, intensywność i punkt do kolekcji

Mimo niedosytu szkoleniowiec GKS-u podkreśla, że pozytywne nastawienie i wola walki to fundament pod przyszłe sukcesy.

- Brawo dla całej drużyny. Jak ktoś przed meczem stawiał na remis, to chyba ciężko byłoby kogoś takiego znaleźć. To już historia, na pewno cenna dla tego zespołu i dla chłopaków z tak dobrym

przeciwnikiem. To fajna korzyść do tego, żeby budować więcej i mocniej. Tak jak mówię - jeszcze dużo, dużo pracy przed nami. Będziemy chcieli pracować na dużej intensywności, ale też przy zdobyczy punktowej – podsumował Dominik Bednarczyk.

Przed GKS-em Wiekielec kolejny sprawdzian. W 2. kolejce IV ligi (7 sierpnia) zespół uda się na wyjazdowe starcie z DKS-em Dobrze Miasto.

Tekst i zdjęcia: Info Iława.

~~galeriaspc~~11843~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82520-bednarczyk-po-remisie-z-tecza-budujemy-ten-zespol-od-zera-punkt-trzeba-szanowac-zdjecia-wideo>